**O przyszłości polskiego rolnictwa w kontekście wyzwań, jakie stawia przed nim Europejski Zielony Ład oraz o związanych z tym zagadnieniem tematach, jakie będą poruszane podczas zbliżającej się Konferencji Ochrony Roślin (16 –18 lutego 2022 r.) opowiada dr hab. Roman Kierzek, prof. IOR – PIB, p.o. Dyrektora Instytutu Ochrony Roślin – PIB.**

**Od laboratorium – przez pole – do stołu**

**„Europejski Zielony Ład a przyszłość ochrony roślin” – dlaczego właśnie ten temat wybrali Państwo na myśl przewodnią tegorocznej Konferencji Ochrony Roślin – 62. Sesji Naukowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB?**

Europejski Zielony Ład jest tematem aktualnym i budzącym wiele emocji nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. Zakłada on m.in. działania, które mają doprowadzić sektor rolny i produkcję żywności do neutralności klimatycznej. Cele te mają być realizowane poprzez zmniejszenie użycia chemicznych środków ochrony roślin, nawożenia, zanieczyszczenia środowiska, wód czy też ograniczenia tzw. śladu węglowego w rolnictwie. Te długofalowe cele przekładają się wprost na rolniczą rzeczywistość. Musimy się w niej odnaleźć i obrać takie kierunki ochrony roślin, które z jednej strony pozwolą realizować założenia redukcyjne, a z drugiej przełożą się na konkretne efekty dla gospodarki i rolnictwa. Dlatego – jako Instytut od lat zajmujący się bardzo szeroko pojmowaną ochroną roślin uznaliśmy, że temat Zielonego Ładu, dotyczący wszystkich – od producentów środków ochrony roślin, nawozów, przez rolników, na konsumentach skończywszy – wart jest pogłębionej analizy, podpartej badaniami naukowymi. Tym bardziej, że przemyślana strategia ochrony roślin może i powinna realizować owe redukcyjne cele. Rolnicy potrzebują konkretnych rozwiązań, narzędzi, które pomogą im funkcjonować w tej nowej rzeczywistości. Tegoroczna sesja ma za zadanie pokazać, jakie mają ku temu możliwości.

**Z jakimi zatem wyzwaniami muszą mierzyć się rolnicy w związku z wytycznymi Zielonego Ładu?**

Największym jest z pewnością konieczność redukcji zużycia środków ochrony roślin oraz wycofywanie z rynku substancji czynnych, dotychczas powszechnie stosowanych w zabiegach ochronnych. Sytuacja ta zmusza całe środowisko do poszukiwania alternatywnych metod ochrony roślin, jak i nowych strategii działania. Warto zauważyć, że pomimo wzrostu cen środków ochrony roślin, chemiczne metody są wciąż najtańszym rozwiązaniem, a dla rolnika dodatkowo najwygodniejszym do stosowania. Wystarczy dobrać odpowiedni preparat (o ile jego użycie jest dozwolone i uzasadnione), by skutecznie zwalczać daną grupę agrofagów, występującą w uprawie. W sytuacji ograniczonej listy substancji czynnych konieczne jest zatem zwrócenie się ku innym, alternatywnym metodom ochronnym. Mam na myśli m.in. metody agrotechniczne, jak na przykład dobór odmian, płodozmian, wsiewki poplonowe, itp., które mogą przyczynić się do zmniejszenia presji ze strony agrofagów. Alternatywne metody istnieją i potrafimy je stosować. Obecnie kluczowym zadaniem jest przekonanie do nich rolników.

Proces ograniczania użycia w uprawach środków chemicznej ochrony roślin będzie kontynuowany, ma on zresztą często uzasadnienie środowiskowe, bo „aspekt toksykologiczny” części tych substancji nie jest korzystny. Dlatego rolnik musi zostać wyposażony w wiedzę, jakie metody i narzędzia do zwalczania agrofagów może zastosować w obecnej sytuacji i w większym stopniu zacząć stosować metody niechemicznie. Na przykład metodę mechanicznego zwalczania chwastów, oczywiście tam, gdzie jest to możliwe, czyli na przykład w uprawie roślin rzędowych (burak, kukurydza, rośliny bobowate, również rzepak uprawiany w szerszych rozstawach wysiewu). Coraz częstsze są także próby zaadaptowania metod biologicznych do upraw rolniczych. Oczywiście nie mogą one zastąpić metod chemicznych, ale je uzupełniają, przyczyniając się tym samym do ograniczenia zużycia środków chemicznych w ochronie upraw rolniczych. Ten kierunek ma przyszłość – nie oznacza rezygnacji z metody chemicznej, lecz wykorzystuje efektywne metody biologiczne do walki z konkretnymi grupami szkodników czy sprawcami chorób, wobec których metoda ta wykazuje zadowalającą skuteczność.

Oczywiście nie możemy porównywać skuteczności metod chemicznych i biologicznych, choćby dlatego, że środki biologiczne są bardzo czułe na stresy abiotyczne i w związku z tym mają zróżnicowaną aktywność. Środki chemiczne są bardziej stabilne.

**To również jest wiedza, której rolnicy teraz potrzebują, aby móc racjonalnie planować zastosowanie każdej z tych metod ochrony upraw...**

Oczywiście. Dlatego rolą takich jednostek jak Instytut Ochrony Roślin – PIB oraz celem Konferencji jest pokazanie, że można poradzić sobie w obecnej sytuacji. Oczywiście może to wymagać wprowadzenia pewnych zmian w sposobie prowadzenia upraw oraz w ich strukturze. Polska jest bowiem nadal w dużym stopniu krajem rolniczym, w którym w dodatku prym wiodą uprawy monokulturowe. Choć monokultury wymagają mniejszych nakładów pracy niż różnorodne uprawy prowadzone na tym samym obszarze, są bardziej narażone na presję agrofagów. Pojawiają się dodatkowe pokolenia szkodników, zwiększa się zagrożenie ze strony chwastów, występuje też lokalnie zjawisko uodparniania się agrofagów na środki ochrony roślin.

Rozwiązaniem tego problemu jest poprawa bioróżnorodności w środowisku rolniczym. Z jednej strony pozwoli na zmianę struktury upraw w polskim rolnictwie, w którym zboża wciąż stanowią 70% areału, a to stanowczo za dużo. Jest też, z ekonomicznego punktu widzenia, szansą dla rolników dysponujących mniejszym areałem i mogących bardziej skupić się na uprawie roślin niszowych i zróżnicowanych pod względem wymagań agrotechnicznych, a przede wszystkim – z biologicznego punktu widzenia – jest to jeden z naturalnych czynników ograniczających zagrożenie ze strony agrofagów.

**Zatem w ogólnym rozrachunku bioróżnorodność prowadzi do zmniejszenia zużycia środków ochrony roślin?**

Tak, tym bardziej jeśli nastąpi zwrot w kierunku rolnictwa precyzyjnego. Rolnictwo precyzyjne i nowoczesne technologie w ochronie roślin to przyszłość rolnictwa. Dlatego podczas Konferencji poświęcamy temu zagadnieniu cały panel. Koncepcja rolnictwa precyzyjnego zakłada redukcję zużycia środków ochrony roślin, bo – zgodnie z ideą integrowanej ochrony roślin – należy je stosować w momencie kiedy występuje zagrożenie, dokładnie w miejscu występowania (punktowo a nie całopowierzchniowo) i w optymalnej, pożądanej ilości. Chcemy naświetlić uczestnikom wydarzenia, jakie są obecnie możliwości wykorzystania nowoczesnych urządzeń i technologii cyfrowej do ochrony upraw przed agrofagami oraz jakie rozwiązania pozwalają na maksymalnie precyzyjne stosowanie środków ochrony roślin.

Kolejnym obszarem tematycznym Konferencji, na który warto zwrócić uwagę, są niechemicznie metody ochrony roślin. Od wielu lat prezentujemy badania, które dowodzą, że istnieją realne możliwości ograniczenia występowania agrofagów dzięki tym metodom ochronnym.

Odrębny panel poświęcony jest również aktywności PIORiN na polu innowacji, integracji i współpracy w trakcie realizacji kluczowych zadań dla bezpieczeństwa i kontroli produkcji rolniczej w Polsce. Uczestnicy Konferencji będą mogli zapoznać się m.in z zadaniami realizowanymi przez PIORiN w polskim rolnictwie ekologicznym, podczas wdrażania nowego systemu paszportowania roślin, nadzorem nad realizacją systemu Integrowanej Produkcji Roślin, czy działaniem sieci laboratoriów PIORiN oraz planowanymi kierunkami zmian prawa UE w zakresie statystyki zużycia środków ochrony roślin.

Z dumą zaprezentujemy również wyniki badań i ekspertyz, jakie naukowcy IOR – PIB prowadzą na potrzeby Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dotyczą one m.in. badań i monitorowania zagrożeń fitosanitarnych ze strony organizmów szkodliwych i kwarantannowych, bezpieczeństwa pszczół, efektów działania Platformy Sygnalizacji Agrofagów, czy też kontroli urzędowej jakości środków ochrony roślin i pozostałości środków ochrony roślin w krajowych płodach rolnych.

**Konferencja Ochrony Roślin to również platforma dyskusji. Odbędą się aż trzy fora dyskusyjne.**

Pierwszy „Nauka – Doradztwo – Praktyka” to okazja do rozmów oraz poznania faktycznych problemów, z jakimi zmaga się współczesne rolnictwo w kontekście wyzwań i realizacji założeń Europejskiego Zielonego Ładu. W tym roku są to takie tematy, jak np.: wykorzystanie adiuwantów do redukcji zużycia herbicydów, alternatywne metody ograniczania sprawców chorób, zwalczanie szkodników i problemy z ich uodparnianiem się na insektycydy, zmiany w nawożeniu, wykorzystanie kwasów humusowych i biostymulatory. Dla świata nauki to idealna okazja, aby odkrywać problemy rolnictwa od strony praktyki: z czym się mierzy, czego oczekuje, jakie ma potrzeby. Podczas ostatniego dnia konferencji odbędą się z kolei „Forum Nasienne” i „Forum Adiuwantów” – są to imprezy towarzyszące 62. Sesji Naukowej i jestem przekonany, że jak zawsze obrady będą burzliwe i pełne ciekawych wniosków, co z pewnością będzie impulsem do dalszych działań w omawianych obszarach.

**Od dwóch lat Konferencja Ochrony Roślin przeprowadzana jest, z uwagi na bezpieczeństwo epidemiologiczne, zdalnie. Czy jest szansa powrotu do formuły stacjonarnej?**

Ja osobiście mam taką nadzieję. Konferencja prowadzona zdalnie ma wiele zalet, z których najważniejszymi są większe skupienie odbiorców podczas prelekcji czy dyskusji oraz szerszy zasięg (zwłaszcza w tym roku, kiedy prelekcje można oglądać bezpłatnie, np. w kanale YouTube IOR – PIB). Jednak spotkania twarzą w twarz są bardziej inspirujące, mobilizujące do poszukiwań nowych rozwiązań i kierunków. Poza tym wszyscy tęsknimy już chyba za wyjazdami i spotkaniami w kuluarach, dyskusjami do późna i za całą tą konferencyjną otoczką.

**Konferencja Ochrony Roślin to bardzo ważne wydarzenie branżowe. Jaki, Pana zdaniem, ma ona wpływ na polskie rolnictwo?**

Naukowcy często identyfikują potencjalne wyzwania i problemy, zanim rolnicy sobie je uświadomią i zanim zaczną one w miarę powszechnie występować. Trzeba wyprzedzać pewne zjawiska, edukować w tym zakresie rolników i doradców, aby byli przygotowani na ewentualne zagrożenia. Bo dewizą ochrony roślin jest działanie nie tylko ściśle ochronne – interwencyjne, ale również wyprzedzające. Podczas corocznych sesji chcemy „wyprzedzać rzeczywistość” – omawiać prowadzone badania i ich wyniki, wskazywać, jakie zjawiska występują w polskim rolnictwie, które z nich należy monitorować, a które nie powinny stanowić zagrożenia. Wszystko to z myślą o utrzymaniu wysokiej produktywności polskich gospodarstw, co jest kluczowym elementem bezpieczeństwa żywnościowego Polski. Na podbudowie badań naukowych powstają więc praktyczne rozwiązania i narzędzia, które rolnik może wdrożyć w swoim gospodarstwie. Parafrazując nazwę jednej z unijnych strategii – dokonujemy transferu wiedzy od laboratorium – przez pole, a w konsekwencji – do stołu.

*Rozmawiała Andromeda Wróbel*

**Konferencja Ochrony Roślin – 62. Sesja Naukowa Instytutu Ochrony Roślin – PIB**

Termin: **16‒18 lutego 2022 roku**

Otwarcie Konferencji: **16 lutego 2022 roku; godz. 10:00**

Strona Konferencji: [www.snior.pl](http://www.snior.pl)

**Transmisje online:**

Facebook: <https://www.facebook.com/IORPoznan>

YouTube: <https://www.youtube.com/channel/UC0RX0UFt4uwh5i37iM8rdGQ>